Czwartek po Popielcu

Tekst Ewangelii (*?k* 9,22-25): I dodał: «Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć: będzie odrzucony przez starszyznę, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; będzie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie». Potem mówił do wszystkich: «Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa. Bo cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie?

«Je?li kto chce i?? za Mn?, niech si? zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzy? swój i niech Mnie na?laduje»

Fray Josep Mª MASSANA i Mola OFM
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj jest pierwszy czwartek Wielkiego Postu. Jeszcze czujemy popiół, którym Kościół posypał nasze głowy, wprowadzając nas w ten święty czas, który będzie trwał czterdzieści dni. Jezus w Ewangelii pokazuje nam dwie drogi: Drogę Krzyżową, którą będzie musiał przejść i naszą drogę podążającą jego śladem.

Jego ścieżką jest Droga Krzyża i śmierci, lecz także jego chwały: «Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć: będzie odrzucony (...) zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie» (Łk 9,22). Nasza droga nie jest, w swej istocie, odmienna od drogi Jezusa i wskazuje nam jak mamy nia podążać: «Jeśli kto chce iść za Mną...» (Łk 9,23).

Obejmując swój Krzyż Jezus podążał za Wolą Ojca; my, dźwigając na barkach swój krzyż, towarzyszymy Mu w Jego Via Crucis.

Droga Jezusa sprowadza się do trzech słów: cierpienie, śmierć, zmartwychwstanie. Naszą drogę również stanowią trzy aspekty (dwie postawy i esencja chrześcijańskiego powołania): zaparcie się siebie samych, codzienne branie krzyża i towarzyszenie Jezusowi.

Jeśli ktoś nie zapiera się siebie samego i nie bierze krzyża, to znaczy, że chce siebie utwierdzić, być sobą, chce “zachować swoje życie”, jak mówi Jezus. Ale chcąc swoje życie zachować, straci je. Za to ten, kto nie trudzi się, by uniknąć cierpienia i krzyża z powodu Jezusa, ten życie zachowa. Taki jest paradoks w podążaniu za Jezusem: «Bo cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie?» (Łk 9,25).

To słowo Pana, zamykające Ewangelię na dziś, poruszyło serce świętego Ignacego i spowodowało jego

nawrócenie: «Co by się stało, gdybym zrobił to, co zrobił święty Franciszek i to, co zróbił święty Dominik?». Oby podczas tego Wielkiego Postu to samo słowo pomogło i nam się nawrócić!

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Z uwagą zwróćmy nasze spojrzenie na Krew Chrystusa i rozpoznajmy, jak cenna była w oczach Boga jego Ojca, że przelał ją za nasze zbawienie, uzyskał nią łaskę pokuty dla całego świata» (Św. Klemens Rzymski)

- «Nie możemy myśleć o życiu chrześcijańskim z dala od drogi, jaką On przemierzył jako pierwszy. Jest to droga pokory. Chrześcijaństwo bez krzyża w żadnym stopniu nie jest prawdziwym chrześcijaństwem, a jeśli krzyż jest bez Chrystusa, też nie jest chrześcijański» (Franciszek)

- «Nawrócenie dokonuje się w życiu codziennym przez czyny pojednania, troskę o ubogich, praktykowanie i obronę sprawiedliwości i prawa, wyznanie win braciom, upomnienie braterskie, rewizję życia, rachunek sumienia, kierownictwo duchowe, przyjmowanie cierpień, znoszenie prześladowania dla sprawiedliwości. Najpewniejszą drogą pokuty jest wzięcie każdego dnia swojego krzyża i pójście za Jezusem» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1435)